

Poznań, 15. 09. 2020 r.

prof. dr hab. Tomasz Lisowski  
Instytut Filologii Polskiej  
Wydział Filologii Polskiej i Klasycznej  
Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

**Recenzja rozprawy doktorskiej mgra Chang Il You, pt. *Systemy adresatywne Korei Południowej i Polski jako składnik etykiety na przykładzie sfery akademickiej i biznesowej*, napisanej pod kierunkiem prof. dr hab. Jolanty Tambor (Wydział Humanistyczny, Uniwersytet Śląski), Katowice 2020, ss. 152**

Przedłożona do recenzji rozprawa mieści się w nurcie badań etnolingwistycznych czy też antropolingwistycznych, u podstaw których leży między innymi twierdzenie o syneгии zachodzącej między specyficznym, charakterystycznym dla danej wspólnoty komunikatywnej, paradygmatem kulturowym a jej językiem. Praca ma charakter kontrastywny – mgr Chang Il You zestawia ze sobą dwa odrębne paradygmaty kulturowe i dwa odrębne genetycznie i typologicznie języki, przynależne odpowiednio do koreańskiej (południowokoreańskiej) i polskiej wspólnoty komunikatywnej. Przedmiotem analizy porównawczej Autor uczynił wycinek tej przestrzeni kulturowo-lingwistycznej, jakim są współczesne systemy adresatywne – południowokoreański i polski, funkcjonujące w sferze akademickiej i biznesowej. Tak zakreślony problem badawczy jak dotąd nie był przedmiotem pogłębionej analizy lingwistycznej. Ujęcie to zatem stanowi *novum* w polskim, jak i koreańskim językoznawstwie.

Głównym celem poznawczym, jaki obrał sobie do realizacji mgr Chang Il You, jest charakterystyka południowokoreańskiej i polskiej współczesnej etykiety w zakresie systemu adresatywnego oraz wykazanie różnic między nimi zachodzących (s. 5). Obserwacji empirycznej poddane zostały, jak już wspomniano, sfery akademicka i biznesowa, marginalnie, co sygnalizuje Autor w toku wywodu, rozważania dotyczą także sytuacji komunikatywnych w rodzinie i w życiu codziennym. Analiza nie ogranicza się wyłącznie do aspektu lingwistycznego. Uwzględnione zostały w niej także uwarunkowania kulturowe.

Teza, którą sformułował Doktorant, wynika z sześciu, trafnie zidentyfikowanych przesłanek, uwzględnianych w toku zaprezentowanej analizy (s. 5–6):

1. Na różnice w systemie form adresatywnych w obu językach w różnym stopniu mają wpływ wiek, bliskość, płeć, pozycja społeczna.
2. Koreańska i polska grzeczność jako kategoria lingwistyczno-kulturowa różnią się ze względu na charakter akceptowanych społecznie relacji interpersonalnych.
3. Dla koreańskiej grzeczności kluczowymi czynnikami ją kształtującymi są wiek i pozycja społeczna.
4. Dla polskiej grzeczności kluczowymi czynnikami ją kształtującymi są bliskość i płeć.
5. Mimo zacieśniającej się współpracy (dodajmy od siebie – głównie ekonomicznej) między Koreą Południową a Polską często dochodzi do nieporozumień w komunikacji językowej, wywołanych wzajemną nieznajomością etykiety językowej obowiązującej w tych dwu wspólnotach komunikatywnych.
6. Grzeczność jako kategoria lingwistyczno-kulturowa ewoluuje w czasie, jej przemiany mają wpływ na społeczeństwo i kulturę kraju.

Przedłożona do recenzji rozprawa doktorska mgra Chang Il You liczy 152 strony znormalizowanego wydruku komputerowego w formacie A4. Poza *Wstępem, Zakończeniem, Bibliografią, Spisem tabel, schematów oraz ilustracji*, składa się z czterech zasadniczych rozdziałów, a mianowicie: I *Grzeczność i bycie grzecznym w języku i kulturze polskiej i koreańskiej* (s. 15–44); II *Próba zrozumienia różnic pojęcia grzeczność w kulturze polskiej i koreańskiej* (s. 45–74); III *Imię w kulturze koreańskiej (teoria i uzus)* (s. 75–105); IV *Systemy adresatywne w honoryfikatywności koreańskiej* (s. 106–133).

Pod względem merytorycznym praca dzieli się na dwie zasadnicze części.

W części pierwszej, teoretycznej (rozdziały I i II) mgr Chang Il You deklaruje przyjętą postawę metodologiczną. Jako że przedmiotem obserwacji są formy adresatywne w dwu odległych od siebie językach – polskim i koreańskim, zasadniczą kategorią porządkującą rozważania na ten temat jest grzeczność – jak słusznie zauważa mgr Chan Il You – pojęcie uniwersalne dla każdego języka, jednak realizowane na płaszczyźnie komunikacji językowej w każdej wspólnocie komunikatywnej (w omawianym wypadku polskiej i

południowokoreańskiej) w specyficzny sposób. Kategoria lingwistyczno-kulturowa, jaką jest grzeczność rozumiana jako norma zachowania społecznego, kształtowana jest pod wpływem paradygmatu kulturowego, oddziałującego na daną wspólnotę komunikatywną. Na podstawie skrupulatnie zebranej i omówionej literatury przedmiotu dotyczącej pojęcia grzeczności językowej w ogóle, oraz norm lingwistyczno-kulturowych grzeczności koreańskiej i polskiej (tu zwłaszcza prace Małgorzaty Marcjanik), Doktorant przyjmuje założenie, że podstawową różnicą między systemem grzeczności koreańskiej i polskiej jest to, że ta pierwsza reprezentuje kulturę kontekstu wysokiego (w rozumieniu Edwarda T. Halla) i realizowana jest w interpersonalnych relacjach pionowych, których istota polega na uwypuklaniu hierarchii społecznej osób uczestniczących w akcie komunikacji, natomiast grzeczność polska reprezentuje kulturę kontekstu niskiego i realizowana jest w interpersonalnych relacjach poziomych, których istota polega na ocenie dystansu, czyli nieformalnej bliskości lub formalnej odległości, jaki zachodzi między uczestnikami aktu komunikacji.

W dalszej części tych teoretycznych rozważań mgr Chang Il You skupia swoją uwagę przede wszystkim na uwarunkowaniach kulturowych wpływających na kształt współczesnej grzeczności południowokoreańskiej jako kategorii lingwistyczno-kulturowej. Słusznie na plan pierwszy wysuwa silne oddziaływanie paradygmatu filozofii konfucjańskiej, która – jak trzeba dodać – od końca XIV wieku stała się oficjalną doktryną państwową porządkującą życie społeczne i która ciągle ma niebagatelny wpływ na życie społeczne i rodzinne Koreańczyków. Innymi czynnikami modelującymi współczesną południowokoreańską grzeczność językową wyrażaną za pomocą form adresatywnych, na które słusznie wskazuje Doktorant, są etos nauki, etos pracy połączone z chęcią osiągnięcia sukcesu życiowego, służba wojskowa, koreańska kultura picia alkoholu, otwierająca przestrzeń łagodzącą napięcia wynikające z hierarchiczności w codziennych relacjach w firmie, czy wreszcie uleganie wzorcom kultury zachodniej, dodajmy od siebie – zwłaszcza w jej amerykańskiej formie.

Dla rozważań lingwistycznych dotyczących grzeczności w koreańskiej przestrzeni komunikatywnej niezwykle ważną jest kategoria honoryfikatywności, dzięki której mówiący po koreańsku realizują hierarchiczność konstytuującą w ich kulturze akt komunikacji językowej. Autor rozprawy doktorskiej sumiennie przedstawił obcojęzyczną i polską literaturę dotyczącą kategorii honoryfikatywności koreańskiej, ze szczególnym uwzględnieniem najnowszych prac z tego zakresu, w tym polskiego lingwisty, Romualda Huszczy. Doktorant wnikliwie i trafnie charakteryzuje złożoność pragmatyczną

honoryfikatywności – trzy strategie referencyjne i cztery poziomy wyrażane gramatycznymi i leksykalnymi środkami językowymi. Z jednym stwierdzeniem Autora dysertacji nie umiem się zgodzić – mgr Chang Il You pisze: „Honoryfikatywność jest podkategorią grzeczności językowej w języku koreańskim [...]” (s. 20). Otóż uważam, że honoryfikatywność jest właśnie lingwistyczną manifestacją koreańskiej grzeczności, która zyskuje w języku koreańskim nie tylko wykładniki leksykalne (np. para leksemów  $\text{집}$  ‘dom (neutralnie)’ –  $\text{댁}$  ‘dom (honoryfikatywnie)’, ale także wykładniki gramatyczne. Mam tu na myśli ciąg morfemów o różnym stopniu honoryfikatywności, które przyłączane są do rdzenia czasownika stanowiącego predykatyw, a także wykładniki leksykalno-gramatyczne, czyli zaimki osobowe o różnym stopniu honoryfikatywności / humilitatywności.

Część druga dysertacji (rozdziały III i IV) ma w zamierzeniu Doktoranta charakter analityczny.

Jeden z tych rozdziałów (rozdział III) Autor poświęca omówieniu zagadnień związanych z normami kulturowo-lingwistycznymi regulującymi użycie antroponimów, nazwiska i imienia, przezwiska, pseudonimu we współczesnych południowokoreańskich formach adresatywnych w zróżnicowanych sytuacjach komunikatywnych. Pragmatyka tego systemu różni się od jej polskiego odpowiednika, co dobitnie akcentuje mgr Chang Il You, pisząc: „Koreańska kultura używania imion i nazwisk pełni ważną funkcję dla zrozumienia grzeczności koreańskiej. Koreańczycy bardzo rzadko zwracają się do innych ludzi po imieniu. W relacjach międzyludzkich używają imienia zazwyczaj tylko w trzech przypadkach: rodzice do dzieci (lub dziadkowie do wnuków), nauczyciele do uczniów (lub wykładowcy do studentów), kolega do kolegi. Do osoby starszej oraz do osoby mającej wyższą rangę społeczną mówienie po imieniu jest niedozwolone” (s. 75). Rozważania na ten temat Doktorant wzbogacił o uwagi historyczne, bez których współczesny złożony południowokoreański system adresatywny w zakresie antroponimów byłby niezrozumiały dla czytelnika spoza dalekowschodniego kręgu kulturowego. Ciekawe dla polskiego czytelnika są zapewne także uwagi na temat semantyki, zwłaszcza imion koreańskich zapisywanych tradycyjnie znakami chińskimi. W rozdziale tym Doktorant zreferował aspekty lingwistyczne wiążące się z romanizacją (transkrypcją / transliteracją na alfabet łaciński) nazwisk i imion Koreańczyków. Te dwa ostatnie aspekty w moim przekonaniu, wprawdzie wzbogacają erudycyjnie wywód Doktoranta, jednak pozostają na marginesie analizy zmierzającej do realizacji wyznaczonego celu poznawczego.

Rozdział IV dysertacji przedstawia analizę koreańskich systemów adresatywnych stosowanych w biznesie, w życiu szkolnym i akademickim. Mgr Chang Il You ponadto prezentuje w kontekście kategorii honoryfikatywności strategie komunikacyjne związane ze stosowaniem zróżnicowanych ze względu na konsytuację form zaimka 2 osoby liczby pojedynczej oraz leksykę adresatywną wykorzystywaną w komunikacji językowej między kolegami. Wywód zgodnie z deklaracją Doktorant prowadzi z koreańskiego punktu widzenia.

Zaprezentowane przez Doktoranta omówienie tych aspektów strategii grzecznościowej uznać należy za sumienne i w zakresie faktograficznym drobiazgowie. Jednak w moim przekonaniu przy analizie form adresatywnych stosowanych w komunikacji w firmie czy na uczelni Doktorant mógłby się odwołać w większym stopniu, niż to zaprezentował, do zasygnalizowanych już wcześniej kategorii takich jak pionowy układ relacji międzyludzkich, czy zwłaszcza kultura wysokiego kontekstu (tego aspektu w tym rozdziale nie przywołuje). Pozwoliłoby to w mojej ocenie wyraźniej skontrastować i uwypuklić normy rządzące koreańskim systemem form adresatywnych z normami rządzącymi takim polskim systemem. A wskazanie różnic między nimi zachodzących jest przecież głównym celem poznawczym dysertacji.

W uwagach natury ogólniejszej pomieściłbym spostrzeżenie, że polski czytelnik, zwłaszcza o mniejszej orientacji we współczesnych stosunkach językowych panujących w podzielonej po wojnie domowej na dwa organizmy państwowe Korei, może nie mieć świadomości różnic językowych między koreańszczyzną z Południa i z Północy. Oczekiwałby zatem choćby najkrótszej informacji o tych dwu odmianach języka koreańskiego. Nie bez powodu przecież w tytule dysertacji pojawia się sformułowanie *systemy adresatywne Korei Południowej*. Rozumiem oczywiście, że dla Autora dysertacji, który jest rodowitym Koreańczykiem, obywatelem Republiki Korei, zagadnienie, o którym wspominam, zapewne wydaje się oczywiste i dlatego nie zostało ono skomentowane we wstępie do pracy. Zauważmy, że echo tego problemu pobrzmiewa, np. przy omawianiu leksemu *dong-mu* (동무, s. 132).

Na szczególną aprobatę zasługuje fakt, iż bibliografia została starannie i celowo zgromadzona, a następnie właściwie, w sposób świadczący o erudycji Autora wykorzystana w toku analizy. Zastrzeżenie recenzenckie budzi natomiast podział literatury na niekoreańskojęzyczną i koreańskojęzyczną. To niestety nie ułatwia odszukania pełnego opisu bibliograficznego dla referencji zawartej w tekście. Przekład tytułów opracowań w języku

koreańskim na język polski (skądinąd pożyteczny) zamieściłbym w drugiej części opisu bibliograficznego. Zaproponowany w dysertacji układ sugeruje, że konkretna pozycja jest przełożona na język polski. Zapewne Doktorant, tytułując dział bibliografii „Literatura podmiotowa” (s. 137, 142), miał na myśli literaturę przedmiotową. Na stronie 143 znalazł się zapis tłumaczenia na koreański *Zniewolonego umysłu* Czesława Miłosza w miejscu zupełnie nieuzasadnionym. W bibliografii w części niekoreańskojęzycznej Doktorant przyjął porządek alfabetyczny nazwisk autorów publikacji, który ignoruje polskie znaki diakrytyczne. W polskojęzycznych pracach naukowych należałoby jednak zachować polski układ alfabetyczny.

Doktorant w swojej pracy, zapisując słowa koreańskie, posługuje się systemem romanizacji koreańskiego Ministerstwa Kultury i Turystyki. Jednak niekonsekwentnie. Zdarzają się bowiem usterki, jak np. na stronie 54: „-(u)si-” zamiast -(eu)si- (chodzi o moriem honoryfikatywny -(으)시-), na stronie 80: „men-i-reum” zamiast maen-i-reum (맨이름), czy na stronie 130: „hyung” zamiast hyeong (흥). W tabeli na stronie 54 znalazł się zapewne omyłkowy zapis „pyeon-geo” zamiast pyeong-eo (chodzi zapewne o termin 평어).

Romanizacja języka koreańskiego, jak sam Doktorant wskazuje, przysparza trudności nawet samym Koreańczykom. Sugerowałbym, by zawsze obok koreańskiego słowa transliterowanego / transkrybowanego alfabetem łacińskim w nawiasie podawać oryginalny zapis w alfabecie *hangeul*. Byłoby to dla zainteresowanych ułatwieniem w identyfikacji oryginalnego słowa.

Pozostając przy zagadnieniu transferu językowego koreańsko-polskiego, zwracam uwagę na niejednoznaczne (a raczej mylące) stwierdzenie zamieszczone na stronie 128: „Koreańscy studenci zwracają się do nauczycieli poprzez *profesor + nim* [...], co znaczy ‘Pan / Pani Profesor’”. Należałoby raczej napisać: Koreańscy studenci zwracają się do nauczycieli poprzez *gyo-su + nim* [...], co znaczy ‘Pan / Pani Profesor’.

Z wielką satysfakcją stwierdzam, że mgr Chang Il You sprawnie posługuje się stylem naukowym, ma pełną świadomość przynależności określonych terminów do danych paradygmatów badawczych.

Rozprawa zredagowana jest pod względem językowym poprawnie, co zasługuje na szczególne podkreślenie, bowiem jej Autorem jest Koreańczyk, dla którego język polski ze wszystkimi jego niuansami stanowi zapewne przygodę Jego życia (*udanego życia*, że pozwolę

sobie przywołać znaczenie znaków chińskich, którymi zapisywane jest imię Autora, Chang Il – s. 85–86). Zdarzają się drobne usterki językowe. Na te, które zdołałem dostrzec, z obowiązku recenzyjnego zwrócę uwagę: „Wśród osób identyfikujących się jakąś religią protestantyzm stanowi [...]” (s. 62), „[...] życie i kontakty oparte się także na trzech ważnych elementach [...]” (s. 63), „Jednak dziś ta koncepcja prawie nie jest już powszechnie panująca” (s. 69), „Polska różnicuje ludzi ze względu na nazwisko, ale Korea rozróżnia ich po imieniu” (s. 84).


Rozprawa od strony edytorskiej została przygotowana starannie. Kilka błędów literowych (np. na s. 43, 54, 97) nie ma wpływu na przejrzystość wywodu.

Nie dostrzegłem żadnych usterek interpunkcyjnych.

Przedłożona do recenzji rozprawa doktorska mgra Chang Il You, pt. *Systemy adresatywne Korei Południowej i Polski jako składnik etykiety na przykładzie sfery akademickiej i biznesowej* stanowi *novum* w badaniach porównawczych koreańsko-polonistycznych nad językowymi strategiami realizacji lingwistyczno-kulturowej kategorii grzeczności w odległych od siebie geograficznie i kulturowo dwu wspólnotach komunikatywnych. W realizacji wyznaczonego w dysertacji celu badań Doktorant odwoływał się do ustaleń nie tylko z zakresu językoznawstwa koreańskiego i polskiego, ale socjolingwistyki, etnolingwistyki, lingwistyki antropologicznej, historii, socjologii. W ten sposób powstała praca językoznawcza uwzględniająca szeroki kontekst interdyscyplinarny, co podnosi jej walory poznawcze. Mając to na uwadze, rekomenduję rozprawę doktorską mgra Chang Il You do opublikowania drukiem (po dokonaniu korekt, o których wspominam w tej recenzji).

Z pełnym przekonaniem stwierdzam, że przedstawiona mi do recenzji dysertacja mgra Chang Il You spełnia rygory naukowe i formalne stawiane rozprawom doktorskim określone w art. 13. 1. ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym i tytule w zakresie sztuki. Wnioskuje zatem o dopuszczenie Doktoranta do dalszych etapów postępowania w przewodzie doktorskim.

Poznań, 15. 09. 2020 r.

  
/prof. dr hab. Tomasz Lisowski/